

rozbudowa sieci komunikacyjnych

zwłaszcza na północy i na wschodzie państwa, które to połączenia są dotychczas zupełnie zaniedbane ze szkoda nie tylko interesów gospodarczych, lecz także bezpieczeństwa państwa. O motoryzacji kraju wstyd nawet mówić. Wiadomą przecież rzeczą jest, że pod względem motoryzacji, kraj nasz nie zajmuje czołowego miejsca wśród wszystkich państw i państw europejskich. A przecież wiadomą rzeczą jest, że koleje, autostrady, szosy i drogi wodne nie są nigdy inwestycjami nieproduktywnymi. Zaledwie 10% naszego zamorskiego obrotu towarowego przypada na flotę pod banderą polską, przez co o setki milionów złotych osłabiamy nasz bilans płatniczy.

Niezbędną też jest, nie tylko dla życia gospodarczego, lecz również dla obrony i bezpieczeństwa państwa, gęsta i udoskonalona sieć telefoniczna i telegraficzna. Każda gmina w Polsce, każdy większy warsztat pracy powinien mieć połączenie telefoniczne i dogodną komunikację. Pod względem gęstości sieci telefonicznej Polska również nie stoi na jednym z pierwszych miejsc w Europie.

Dla bezpieczeństwa publicznego jak również bezpieczeństwa państwa, każdy posterunek Polcji, każda strażnica graniczna, powinna mieć stację odbiorczą dla radiotelegrafii a w każdej siedzibie województwa, a nawet Starostwa, powinna być stacja nadawcza radiotelegraficzna o odpowiednim promieniu akcyjnym.

Są to zadania dla najbliższej przyszłości, których spełnienie jest życiową koniecznością narodu, jeżeli mamy tworzyć ważne ogniwo w ustroju gospodarczym Europy, jeżeli chcemy podnieść naszą wielkomocarstwość która nie śmie być tylko retorycznym frazesem, jeżeli chcemy cieszyć się nadal szacunkiem innych społeczeństw.

Spotka mnie może zarzut, że pomijam milczeniem kwestię, która jest najboleśniejszym wrzodem, zaka-

żającym nasz organizm gospodarczy, — mianowicie o kartelach i monopolach prywatnych.

Sprawy tej nie poruszam odrębnie, gdyż wiąże się ona nieodłącznie z pierwszym, fundamentalnym etapem walki o niepodległość gospodarczą, t. j. reformą walutową i nacjonalizacją przemysłu.

Dotychczasowe rezultaty walki z kartelami droga rozporządzeń ministerialnych (kartel drożdżowy, cementowy i in.) dają aż nadto wymowne dowody, że walki tej nie można traktować na serio. Przypomina to usiłowania rolnika, pragnącego z roli swej usunąć chwasty, przez ich skoszenie a pozostawienie w ziemi korzeni. Kartele musi się pozbawić gruntu, musi się je wyrwać z korzeniami. Stać to się może jedynie przez nacjonalizację w drodze wykupu z rąk obcokrajowców i obcoplemieńców całego przemysłu skartelizowanego i poddanie go kontroli organów państwowych. Stać się to będzie mogło wówczas, kiedy rozporządzać będziemy repatriowanymi zagranicznymi kapitałami obywateli polskich i odpowiednio powiększoną emisją własnej waluty, opartej na majątku narodowym.

Będzie to więc pozycja wyjściowa naszej ofensywy o zdobycie niepodległości gospodarczej, a kartele będą pierwszym bastionem, który zdobyć i z ziemią zrównać musimy, jeżeli chcemy się na przyszłość zabezpieczyć przed inwazją obcych elementów. Dla protektorów zaś i opiekunów karteli — dla polskich agentów obcych agencji, powinno się znaleźć godne ich „zasług” miejsce wypoczynku w .. Berezie Kartuskiej.

Porzućmy więc póki jeszcze czas, błędne drogi, zaniechajmy niezwłocznie zaciekłych walk o niedożarte koryta i problematyczną władzę, a zmobilizujmy wszystkie nasze siły do walki z inwazją czarnej i czerwonej międzynarodówki, wykonajmy uczciwie i stuprocentowo testament naszego Wielkiego Wodza Oswobodziciela.

Listy z kraju

Gdańsk: W numerze 13 „Emeryta” z 1 lipca 1939 w sprawozdaniu z przebiegu audjencji delegatów Polskiego Związku Zrzeszeń Emerytalnych w Ministerstwie Skarbu w sprawie emerytów gdańskich przytoczono, iż P. Grotkowski twierdził, jakoby wyrok N. T. A. uchylił decyzję Minist. Skarbu ze względów formalnych.

Stwierdzamy, że P. Grotkowski w danym wypadku informował delegację błędnie na dowód czego przesyłamy odpis wyroku N. T. A. uzyskany przez p. Anastazego Wika-Czarnowskiego. Równobrzmiące wyroki otrzymali także pozostali emeryci pp. Klimkiewicz i Plicheianka.

Prosimy o podanie treści wyroku do wiadomości publicznej w celu odpowiedniego naświetlenia postępowania p. Grotkowskiego w stosunku do emerytów. tym bardziej, że pomimo przyrzeczenia do dnia dzisiejszego sprawa nie została załatwiona.

Z koleżeńskim pozdrowieniem

*Stowarzyszenie Emerytów Polskich
na obszarze W. M. Gdańska.*

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej Najwyższy Trybunał Administracyjny w składzie Przewodniczący

PODZIĘKOWANIE

1. **W Pani Eckert Maria, Tarnobrzeg wojew. lwowski:** Biblioteka Okręgowego Związku Emerytów Państwowych w Poznaniu składa W Pani najserdeczniejsze podziękowanie za ofiarowane książki, a to: „Pod wodą, W Puszczy, Wielki Cham, Wieży Ducha, Skrzydła, oraz Z Pamiętników Soplicy.”

2. **W Panu Piechockiemu z Poznania** dziękujemy za książki: „Pisma Elizy Orzeszkowej”, „Niewidziani”, „Białe Szwadron”, „Śliczna Gabriela”.

3. **W Pani Wincentynie Jacuńskiej w Wilnie** dziękujemy za nadesłany sortyment znaczków pocztowych.

Sędzia Zwoliński i sędziowie Kczłowski, Olpiński, przy udziale protokolanta apl. sądu Walla w sprawie ze skargi Wika Czarnowskiego Anastazego na orzeczenie Ministerstwa Skarbu z dnia 9 września 1935 r. Nr 49092/Em/35 w przedmiocie zaopatrzenia emerytalnego po przeprowadzonej dnia 26 lutego 1938 rozprawie, a to po wysłuchaniu sprawozdania sędziego-sprawozdawcy uchyła zaskarżone orzeczenie, jako niezgodne z prawem, a zarazem zarządza zwrot skarżącemu wniesionej opłaty.

Mosina: Donosimy, że zmarł gorliwy członek naszego związku, emerytowany starszy sekretarz sądowy Jan Gądziński, który pracował w Związku i był czytelnikiem „Emeryta”. Już w czasie swej służby nawet pod zaborem pruskim był zmarły gorliwym członkiem polskich organizacji Sokoła i Lutni, a po odzyskaniu niepodległości wstąpił do służby państwowej. Żywo dotknięci przedwczesnym zgonem zacnego obywatela i patrioty wyrażamy szczere współczucie pozostałym sierotom i żegnamy zmarłego słowami: „śpij spokojnie w Polskiej ziemi, którą tak gorąco umiłowałeś”.

KOMUNIKAT

Broszurę pt. „Emerytura”, zawierającą ustawę emerytalną z r. 1923 wraz z rozporządzeniem wykonawczym i wszystkimi późniejszymi ustawami i rozporządzeniami uzupełniającymi, łącznie z ustawą z dnia 12 marca 1938 r. — po niższej cenie 1,50 zł wraz z przesyłką pocztową wysyłamy natychmiast po zamówieniu.

Podręcznik ten jest niezbędny dla każdego Zrzeszenia Emerytów i dla każdego emeryta. Chodzi nam również o pokrycie wydatków nakładu tej pożytecznej książki.

Administracja.

Prosimy Czytelników o wyrównanie zaległej prenumeraty